



Łódź, dnia 20 września 2024r.

**INSTYTUT  
ANGLISTYKI**

Wydział Filologiczny UŁ

dr hab. Iwona Witczak-Plisiecka, prof. UŁ

<https://orcid.org/0000-0002-0708-2091>

Uniwersytet Łódzki

Zakład Języka Angielskiego i Językoznawstwa Stosowanego

91-404 Łódź, ul. Pomorska 171/173

e-mail: iwona.plisiecka@uni.lodz.pl

**Recenzja pracy doktorskiej magistra Dariusza Jakubowskiego pod tytułem  
„Manipulative questions in internet discourse: The case of a 4chan/8chan  
conspiracy theorist QAnon” (Pytania manipulacyjne w dyskursie internetowym.  
Przypadek teoretyka spiskowego QAnona z 4chana/8chana) napisanej pod  
kierunkiem prof. dra hab. Andrzeja Łydy w Uniwersytecie Śląskim**

Przedstawiona do oceny praca porusza fascynujący problem manipulacji językowej w internecie i skupiona jest na użyciu manipulacyjnych zdań pytających. Autor na przedmiot analizy wybrał dyskurs QAnona, teoretyka spiskowego znanego z portali 4chan i 8chan. Jak wskazuje pan Jakubowski głównym celem pracy było opisanie narracyjnego stylu dyskursu Q, przedstawienie mechanizmów tworzenia i wzorców pytań zamieszczanych przez QAnona z uwzględnieniem nie tylko poziomu pojedynczych zdań, ale także sposobu łączenia ich w sekwencje w ramach szerszego planu narracyjnego. Zamierzeniem wstępnym Autora było także opisanie technik manipulacyjnych zawartych w pytaniach w analizowanym dyskursie.

Praca liczy 242 strony i jest podzielona na osiem rozdziałów spiętych klamrą wstępu i wniosków. Rozdział pierwszy zawiera informacje na temat pojęć podstawowych dla tematu pracy, definicje podstawowych pojęć, dłuższe rozważania na temat perswazji i manipulacji, wywierania presji, a także językowych zabiegów manipulacyjnych. Wprowadzeniem do analizy jest dyskusja na temat źródeł internetowego dyskursu manipulacyjnego, jego aspektów kulturowo-społecznych i historycznych, w tym także elementów intertekstualnych. Retoryczne zabiegi manipulacyjne wprowadzone są poprzez odwołanie do klasyfikacji Moorea i Parkera. Teoretyczną podstawą do badań Autora jest Krytyczna Analizę Dyskursu w ujęciu Teuna Van Dijka, uzupełniona eklektycznie wybranymi elementami innych

modeli. Sekcja poświęcona temu podejściu wskazuje aspekty polaryzacyjne dyskursu manipulacyjnego, w którym dominują mechanizmy tworzenia pozytywnego obrazu siebie i swojej grupy oraz negatywnego obrazu przeciwnika, znajdujemy w nim także fragmenty podkreślającą aspekty ideologiczne w dyskursie manipulacyjnym. W innych sekcjach rozdziału pierwszego znaleźć możemy zagadnienia zorientowane na aspekty etyczne, ideologiczne, prawdziwościowe, sytuacyjne, np. sytuacyjne teorie manipulacji, a także rozważania na temat związku manipulacji z teoriami komunikacji i jej miejsca w modelach komunikacyjnych i w ramach memetycznych w kontekście komunikacji internetowej. Informacje zawarte w rozdziale pierwszym są bardzo podstawowe, za wyjątkiem kilku tematów, długość poszczególnych podrozdziałów zwykle nie przekracza strony, czasami dwóch stron.

Rozdział drugi omawia internet w kategoriach przestrzeni w której miejsce ma manipulacja. W pierwszej części rozdziału znaleźć można przegląd technik manipulacyjnych wykorzystywanych w internecie, ze wskazaniem specyfiki tego medium, które zapewnia dyskursowi większą stabilność i szerszy zakres oddziaływania w porównaniu do komunikacji bezpośredniej. Osobna sekcja rozdziału drugiego poświęcona jest memom i ich roli w manipulacji, w którym uwzględniona jest idea wojny memetycznej, znaczenia tzw. imageboardów, przestrzeni internetowych wspomagających proliferację memów oraz ich modyfikacje, które mogą być wykorzystane w interakcji użytkowników. Kolejna część rozdziału zawiera dyskusję na temat znaczenia działalności Alexa Jonesa, znanego teoretyka spiskowego, w promowaniu przesłania Q we wczesnych etapach jego działalności. Ostatnia część omawia znaczenie tak zwanej Pizzagate, będącej internetową teorią spiskową promowaną w dyskursie Alexa Jonesa. Rozdział ten skutecznie rysuje kontekst dla dalszej dyskusji.

Rozdział trzeci w całości poświęcony jest środowisku QAnona, tematyce przekazów manipulacyjnych i teorii spiskowych związanych z jego działalnością oraz zjawiskom pokrewnym. Między innymi znajdujemy w rozdziale informacje na temat dywersyfikacji przekazu, tworzenia wirtualnych i rzeczywistych spolaryzowanych grup odbiorców, napędzanych manipulacją oraz informacje na temat osób wspierających ten dyskurs, wspomagających kultury internetowe, także w świecie celebrytów.

W rozdziale czwartym odnajdujemy dalsze rozwinięcie informacji na temat środowiska manipulacji językowej w cyberprzestrzeni. Uwaga poświęcona jest tutaj głównie intertekstualności zamieszczanych przekazów w kontekście ogólnokulturowym, politycznym i społecznym związanym z władzą. Autor koncentruje się na 18 głównych obszarach i motywach, wśród których są elementy kultury popularnej, literatury o zasięgu światowym, problemy ideologiczne, problematyczne zjawiska społeczne, np. Matrix, Biblia, antysemityzm, literatura science-fiction, przemieszczanie się grup ludności. Rozdział ten może być pomocny szczególnie dla osób, które mniej zaznajomione są z internetowymi teoriami spiskowymi i ich środowiskiem.

Rozdział piąty ma zacięcie bardziej teoretyczno-językoznawcze i na 12 stronach omawia pytania (jako struktury gramatyczne) w aspektach: syntaktycznym, semantycznym i pragmatycznym, wychodząc od klasycznego podziału zdań w formie pytającej zaproponowanego przez Groenendijka i Stokhofa w latach osiemdziesiątych XX wieku i rozwijając dyskusje w ramach wymienionych trzech podejść z uwzględnieniem późniejszych idei i w odniesieniu do składni różnych języków.

Dyskutując naturę pytań w rozdziale czwartym Autor wskazuje na ich zakorzenie w kontekście, uwzględniając ich rozumienie w analizie konwersacyjnej, czyli fakt, że pytanie w tymże modelu jest elementem struktury dwuczęściowej (pytanie-odpowiedź) oraz że odpowiedzi w tego rodzaju parach są zwykle dwojakiego rodzaju, a jedynie jedna z nich jest preferowana. Nie do końca zgadzam się, że preferencja w tym kontekście oznacza współgranie z normami społecznymi (str. 130), ponieważ klasyczni teoretycy analizy konwersacyjnej, a także jej popularyzator Stephen Levinson (1983), podkreślają, że „preferencja” w tym rozumieniu odnosi się do frekwencji, a nie poprawności, czy „odpowiedniości”. Zdecydowany niedosyt pozostawia sekcja 5.3. na temat „aktów interrogatywnych”, czyli użycia zdań pytających w teorii aktów mowy i innych podejściach pragmatycznych (tytuł angielski sekcji: „Interrogative acts – questions in speech act theory and other pragmatic approaches”) umieszczona na stronach 124-125, a zredukowana do absolutnie ogólnikowych odniesień do modelu Johna L. Austina oraz modelu Johna Searlea, z którego poczyniony jest przeskok na teorię Paula Gricea, a potem poprzez teorie relewancji następuje powrót do starszego, bardziej antropologicznego ujęcia Anny Wierzbickiej. Sekcja ta zawiera błąd, Autor twierdzi, że Austin wprowadził podkategoryzację aktów mowy na trzy różne rodzaje: lokucję, illokucję i perlokucję. Są to oczywiście trzy aspekty każdego pojedynczego aktu mowy, niezależnie od jego funkcji społecznej. Następnie Autor twierdzi, że pytania, jako typ aktu illokucyjnego, posiadają podstawową funkcję wywoływania odpowiedzi po stronie odbiorcy. Przede wszystkim nie widzę możliwości aby pytania – tu rozumiane jako struktura gramatyczna – były same w sobie typem illokucji. Oczywiście jest, że za pomocą formy pytającej możemy „zrobić” wiele rzeczy, na przykład zapytać, ale także skomplementować, zaproponować, rozkazać (przy odpowiedniej sile społecznej lub władzy), zachęcić, zaprzeczyć, etc. Oczywiście poszczególne tryby gramatyczne, formy syntaktyczne mają sformalizowane funkcje, np. zdania pytające mają formalnie funkcję pytania, zdania rozkazujące – wydawania dyrektyw, zdania oznajmujące – formułowania stwierdzeń, itd., jednak cała istota teorii aktów mowy opiera się na tym, że wypowiedzi językowe są częścią, jak wyraził się Austin (1962/1975) w swoich wykładach, „maskarad”, występują w przebraniu, czyli mogą na przykład wyglądać na stwierdzenia, a w istocie są czymś więcej lub po prostu czymś innym. W ramach teorii aktów mowy jest obszerna literatura poświęcona pytaniom, które stanowią akty niebezpośrednie. Przykładem flagowym jest tutaj wymieniane przez Autora (str. 125) „Can you pass me the salt?” (czyli „Czy możesz podać mi sól?”) w sytuacji gdy staje się wypowiedzią językową stanowiącą zwykle prośbę, a nie pytanie o możliwość lub umiejętność. Z badań zapoczątkowanych przez teoretyków takich jak Herbert H. Clark (np. starsze, lecz klasyczne publikacje z 1975 i 1980 współprzygotowane z Lucy i Schunkiem), jego współpracownicy i osoby prowadzące późniejsze badania wiemy, że dla tego typu sformalizowanych prośb istnieją oczekiwane odpowiedzi, na przykład zwykle odpowiedź „podwójna”, czyli potwierdzenie, odzwierciedlenie składni (w tym wypadku np. powiedzenie tak), a jednocześnie uznanie funkcji prośby (np. powiedzenie proszę w trakcie podawania) jest rozumiane jako bardziej grzeczne. Wiemy także z badań w nurcie griceowskim, (także post- i neo-griceowskim), że niebezpośrednie akty mowy, także te wyrażone w trybie interrogatywnym, różnią się stopniem konwencjonalizacji. Niektóre z nich nie wymagają dłuższego czasu w procesowaniu, są tak sformalizowane, że kognitywnie traktujemy je, jak gdyby były bezpośrednie i eksplicytne.

Uważam, że poświęcenie uwagi tego typu badaniom mogłoby łatwo zaprocentować wyższą jakością analizy materiału badawczego obecnego w pracy, ponieważ rozumienie działania pytań w kontekście niebezpośrednich aktów mowy ma bez wątpienia istotne znaczenie dla rozumienia pytań w internetowym dyskursie manipulacyjnym. Reasumując, rozdział piąty jest nieco zdawkowy, a mógłby stać się dla pracy bardzo ważny.

Tytuł rozdziału szóstego zapowiada rozszerzenie perspektywy uzyskanej w rozdziale piątym poprzez koncentrację na pytaniach manipulacyjnych. Na początku rozdziału Autor odnosi się do presupozycji językowej i jej powiązania z pytaniami. Nie rozumiem dlaczego Autor mówiąc o presupozycji nie rozwinął dyskusji na temat jej źródeł, a wymienił jedynie kilka. W tym kontekście moją sugestią byłoby uporządkowanie znaczeń sugerowanych i powiedzenie o nich więcej w bardziej systematyczny sposób. Pytania mogą wprowadzać presupozycję, ale mogą także wprowadzać całkiem nieuokreślone implikacje i implikatury. Implikacje są nieuchronne logicznie i uobecnione poprzez rozumowanie analityczne, natomiast implikatury pojawiają się ponad słowami i są zależne od kontekstu. Ekspozycja znaczeń sugerowanych pomogłaby moim zdaniem w dalszej dyskusji przykładów internetowych.

Rozdział szósty zawiera też wiele wartościowych uwag na temat pytań zebranych z najróżniejszych źródeł, kompendiów gramatycznych i specjalistycznych artykułów. Ciekawe, że jako przykład możliwej manipulacji Autor cytuje (str. 139) przykład z gramatyki Quirka (Quirk et al. 1985) – użycie pytania retorycznego bez negacji z funkcją silnej negatywnej asercji, np. „Is that a reason for despair?” w znaczeniu – „Surely, there is no reason for despair”. Wartościowe są też uwagi na temat pytań wiodących (tzw. “leading questions”), które mogą wywierać wpływ i sugerować oczekiwane stanowisko u respondenta.

Rozdział siódmy stanowi bardziej formalne wprowadzenie do analizy zebranego materiału. Znajdujemy w nim informacje na temat samego materiału badawczego oraz użytych metod. Autor streszcza w nim proces budowania korpusu danych, metody rozpoznawania relewancji materiału poddanego bezpośrednim badaniom, i wyszukiwania informacji, a także podstawowe pytania badawcze dotyczące przede wszystkim roli pytań w internetowym dyskursie manipulacyjnym, ich potencjalnie funkcjonalnego lub tylko stylistycznego znaczenia. Trzecie pytanie dotyczy technik manipulacyjnych związanych z użyciem pytań, a wykorzystywanych przez QAnana.

Osobna sekcja rozdziału omawia użycie Krytycznej Analizy Dyskursu jako ramy teoretycznej w badaniu, sekcja zawiera zwięzły rys historyczny na temat rozwoju tego modelu, a także uzasadnienie jego wyboru przez Autora. W dyskusji na temat Internetu jako medium dla manipulacji zawarty jest też historyczny rys na temat powiązań libertarianizmu z internetem i wpływu amerykańskich libertarian na jego kształt. Rozdział kończy się opisem medium, w którym odbywała się komunikacja Q z odbiorcami, którym jest internet, a w szczególności wymienione wcześniej w odniesieniu do wojen memetycznych imageboardy, tematyczne fora obrazkowe wspomagające interakcje internetowe.

Rozdział ósmy, ostatni, stanowi analizę korpusu gromadzącego wybrane pytania manipulacyjne. Znajdujemy w nim opis często pojawiających się struktur i wzorów interpretacyjnych, pytania

zredukowane, pytania zawierające elementy polaryzacyjne, językowe obrazy typu „my” i „oni”, pytania retoryczne, pasaże hypoforyczne, zróżnicowane grupy pytań.

Wartościowym aspektem rozdziału ósmego jest uwzględnienie elementu manipulacji zarówno na poziomie pojedynczych pytań, jak i dłuższych fragmentów dyskursu, w tym pytań pojawiających się sekwencyjnie. Wartościowe jest także osobne (sekcja 8.12) odniesienie do użycia metafor w pytaniach manipulacyjnych. Rozdział liczy 45 stron, nie jest zatem bardzo rozbudowany, ale warto powtórzyć, że zawiera wiele wartościowego materiału. Szkoda, że nie ma w nim więcej informacji na temat ilościowych relacji w ramach analizowanego korpusu.

Pracę podsumowuje trzystronicowa sekcja wniosków – „Concluding remarks”, a zamyka lista bibliograficzna wymieniająca literaturę wykorzystaną przy przygotowywaniu tekstu. Sekcja podsumowująca jest nieco ogólnikowa, natomiast prawdziwe wnioski wypływające z analizy dokonanej przez Autora łatwiej znaleźć w poprzedzającym ją rozdziale ósmym. Wnioskując na podstawie badania, Autor wskazuje, że analizowane pytania stanowią część deterministycznego planu manipulacyjnego, w którym w większości odpowiedzi na nie są już zasugerowane czytelnikowi, użytkownik strony internetowej jest w pewien sposób ograniczony zarówno tematycznie, jak i w stosunku do informacji, do których może dotrzeć. Jak twierdzi Autor, wiele z pytań manipulacyjnych przypomina pytania zadawane w quizach lub w sytuacji egzaminu, bardziej elicytują wcześniej poznane odpowiedzi, niż rzeczywiście skłaniają do refleksji, często też służą potwierdzeniu wcześniej wyartykułowanej lub zasugerowanej tezy. W dyskursie manipulacyjnym ramy interpretacyjne są bardziej usztywnione niż w niemanipulacyjnych kontekstach. Autor słusznie wskazuje na specyfikę pytań Q, które służą wprowadzaniu tendencyjnej narracji, opowieści mających ukierunkować sposób myślenia odbiorcy. Autor proponuje też, by tę grupę pytań nazwać pytaniami narracyjnymi (np. str. 207).

Wśród najczęściej występujących wzorów Autor identyfikuje dyskurs, który przedstawia nadawcę i jego grupę w świetle pozytywnym, oddzielając tę grupę od złych „przeciwników”, pytania w tym kontekście zawierają element polaryzacji „my” i „oni” lub służą budowie obrazu spolaryzowanego. Wiele pytań retorycznych służy przeniesieniu presupozycji, zasugerowaniu odbiorcy jak widzieć świat i co powinien widzieć jako oczywiste. Pytania związane z hypoforą pozwalają z kolei wprowadzać narracje istotne dla zmanipulowania odbiorcy. Interesującą perspektywą jest spojrzenie na pytania zawierające hipotezy („counterfactuals”) w kontekście memicznym i intertekstualnym, także wskazanie kontekstów, w których występuje metafora „polityka amerykańska jest bagnem” i roli pytań w takiej ramie dyskursu.

Nie jestem pewna czy praca dostarcza dowody na to, by przyjąć za Autorem jako pewnik, że Q kontroluje analizowany dyskurs przede wszystkim za pomocą pytań (str. 207: „specifically by means of questions”). Można odnosić takie wrażenie, ale raczej nie jest to wniosek oparty na dogłębnej analizie, czy to ilościowej, czy jakościowej, a w każdym razie nie jest to udokumentowane w pracy. Podanie bardziej dokładnych, także ilościowych, informacji na temat występowania tego typu strategii, a nie tylko jej ilustracja, pomogłoby przekonać czytelnika, że wniosek taki jest uzasadniony. Niepotrzebnie też Autor widzi problem w opisie warunków stawianych dla pytań przez Searlea (str. 209). Searlowskim warunkiem przygotowawczym jest, między innymi, że odbiorca komunikatu (pytania) nie zna

odpowiedzi na zadawane mu pytanie. Oczywiście jest to opis prototypowej sytuacji i nie należy się dziwić, że wiele, prawdopodobnie większość, pytań w analizowanym materiale jest innej natury, dlatego też także warunek szczerości nie ma tutaj prostego zastosowania. Należałoby moim zdaniem odwołać się do nowszych teorii ukierunkowanych na język oszustwa i wprowadzania w błąd, problemy często omawiane w języku angielskim pod hasłem „language of deception”. Jak sam Autor wielokrotnie stwierdza, pytania manipulacyjne mogą służyć wprowadzaniu narracji, ekspozycji pewnych „prawd”, opinii, etc. Moim zdaniem nie stanowi to problemu teoretyczno-metodologicznego dla opisywanej analizy, ponieważ, jak wspomniano, opis Searlea jest bardzo ogólny, ma zastosowanie do typowych pytań i nie przystaje do internetowego języka manipulacji.

Pomimo krytycznych uwag umieszczonych powyżej, pracę magistra Dariusza Jakubowskiego oceniam jako jednoznacznie pozytywną. Miał odwagę zmierzyć się z niezwykle ciekawym, trudnym i wielowątkowym interdyscyplinarnym tematem, stawia interesujące pytania badawcze, posiada interesujący korpus danych. Z pewnością analiza przykładów wymagała dużo erudycji, a także czasu.

Pracę otwiera cytat z Charlesa Mauricea de Talleyranda „Język dany został człowiekowi, by mógł ukryć swoje myśli” – to z pewnością ciekawa perspektywa, w której wskazane jest, że język jest narzędziem działania w świecie społecznym, a nie tylko prostym narzędziem przekazywania informacji. Cytat ten już na początku pracy kieruje naszą uwagę na wielowarstwowość ram interpretacyjnych, w których możemy odczytywać znaczenia wysyłane do nas, nie tylko na aspekt niedookreślenia znaczeń, czy skonwencjonalizowanego związku formy z funkcją społeczną, ale także na intencjonalne wysyłanie komunikatów mylących, manipulacyjnych, skrywających prawdziwe intencje nadawcy.

Myślę, że plan ukazania manipulacji w pytaniach zanurzonych w dyskursie QAnana Autor zrealizował częściowo, ale w sposób zadowalający w kontekście doktoratu. Naturalnie wybór metod badawczych, tematyki i aspektów dyskursu manipulacji w internecie przez rozległość obszaru zawsze jest z konieczności arbitralny. W wypadku ocenianej pracy można odnieść wrażenie, że Autor chciał wspomnieć zbyt wiele modeli teoretycznych i nazwisk i uczynił to w sposób, który sugeruje, że znajomość tychże modeli nie jest wyczerpująca – tak jest niewątpliwie w wypadku wiedzy na temat pragmatyki językowej i badań postgriceowskich. W pracy poruszonych jest wiele ciekawych wątków, ale często przedstawiane są w nieco patchworkowy sposób.

Teoria dyskursu obecna w pracy nie jest dookreślona, ueksplicytynione jest oparcie na pracach van Dijka, ale późniejsze podejścia do dyskursu są zwykle tylko wspomniane i mieszane bez próby umiejscowienia ich w rozległej i silnie lokalnie wyspecjalizowanej przestrzeni badań nad językiem naturalnym. Dziwi mnie, że w kontekście manipulacji internetowej nie ma wspomnienia o różnych rodzajach oszczerstwa i zniesławienia, po angielsku określanymi jako „libel” (oprócz „blood libel”, które występuje w pracy w kontekście antysemityzmu) – oszczerstwo, zniesławienie w formie pisemnej lub multimedialnej, „trwałej”, które w opozycji do „slander” (pomówienie, zniesławienie słowne, w konwersacji nie rejestrowanej) posiada większą siłę rażenia.

Niepokój teoretyczny może wzbudzać podejście doktoranta do problemu kontekstu. Na przykład sekcja o numerze 1.5. zatytułowana „Manipulation and ethical, truth and felicity conditions” (str. 36

i następne) zawiera stwierdzenie, że elementy w niej dyskutowane „are not purely linguistic” (str. 36), a następnie autor wskazuje w niej zależność znaczenia od kontekstu w formie zależności od rzeczywistości pozajęzykowej (warunki prawdziwości), wpływu na społeczeństwo (warunki etyczne) oraz metody działania (warunki pragmatyczne). Zaczynając od końca – od warunków pragmatycznych, odnieść można wrażenie, że autor myli pragmatyzm z pragmatyką językową, a ta ostatnia obecnie także może być rozumiana dwojako, po pierwsze jako nauka o skutecznym użyciu języka, czyli w sposób bliski pragmatyzmowi, po drugie jako perspektywa badawcza, dla której kontekst jest kluczowy w procesie rozumienia sytuacji komunikacyjnej. To drugie rozumienie pragmatyki, zgodne ze stanowiskiem Jeffa Verschuerena i nieżyjącego już Jacoba Meya jest moim zdaniem nie tylko ciekawsze, ale i po prostu poprawne, lepiej przystające do natury współczesnych badań natury socjopragmatycznej. Warunki prawdziwości i etyczne też można uznać za elementy kontekstu. W skrócie, nie wierzę, aby można byłoby obronić pogląd, że uwaga poświęcana kontekstowi w procesie analizy znaczenia jest „niejęzykoznawcza”, natomiast na uwagę zasługuje, że Autor używa sformułowania „warunki pragmatyczne” jako synonimicznego dla „warunki fortunności/szczęśliwości” (ang. „felicity conditions”) – pojęcia zaczerpniętego z metajęzyka teorii aktów mowy.

Kolejna moja uwaga dotyczy adekwatności oryginalnego modelu van Dijka w analizie dyskursu internetowego dzisiaj. Teun Van Dijk i jego myśl bez wątpienia zasługują na szacunek i mają zapewnione szacowne miejsce w historii rozwoju teorii językoznawczej, jednak od czasu wprowadzenia modelu Van Dijka w drugiej połowie XX wieku, językoznawstwo i analiza dyskursu bardzo się rozwinęły. Warto byłoby, nie umniejszając wartości oryginalnej myśli, uznać nowsze rozwiązania włączenia kontekstu do analizy, na przykład poświęcone kontekstowi prace Anity Fetzer, a także zestawienia bibliograficzne w nich obecne (np. Fetzer i Witczak-Plisiecka 2021). Dziwić może też brak odniesienia do modeli przedstawiających funkcje języka poza teorią aktów mowy (np. Karl Bühler, Roman Jakobson, czy wreszcie Aristotle i jego model retoryczny).

Głęboki niepokój teoretyczny budzi pasaż „However, *the traditional understanding of truthfulness and felicity as related to the maxim of quality and sincerity condition* (Austin, 1962) does not take into account the situation of manipulation [...]” (str. 37, wyróżnienie moje). Nie potrafię znaleźć “maxim of quality” (maksymy, zasady jakości) i wspomnianego tu aspektu u Austina, ani rozpoznać czym miałyby być wspomniane rozumienie tradycyjne. Zakładam, że Autor odnosi się do faktu, że Austin podkreśla, że wyrażenia językowe w większości nie są prawdziwe lub nie, a jedynie „fortunne/szczęśliwe” (ang. „felicitous”) lub nie, adekwatne lub nie, jednak sam tekst jest po prostu niejasny i chyba jednocześnie ‘non-felicitous’ i niezbyt prawdziwy.

W perspektywie pragmatycznej, myślę, że w ocenianej pracy jest jeszcze jeden dość ważny problem. W miejscach odniesienia do teorii Paula Grice’s, która występuje głównie w powiązaniu z Information Manipulation Theory (rozdział pierwszy, także str. 125 w odniesieniu do pytań) jest mowa o manipulacyjnym pogwałcaniu maksym, co znaczyłoby wychodzenie poza zasadę kooperacji. Teoria znaczeń sugerowanych Grice’a oparta jest o zjawisko jawnego niezachowywania maksym, które w języku angielskim określane jest jako „flouting” i wskazuje zachowanie komunikacyjne, w którym nadawca komunikatu nie zachowuje danej maksymy, czy maksym, nie ukrywając tego przed odbiorcą, czyli

pozostając pod „parasolem” kooperacji. Pogwałcenie maksym (ang. „violation” – słowo używane w pracy) stanowi w oryginalnym modelu Gricea zerwanie kooperacji. Różnica między „violation” i „flouting”, kluczowa w modelu griceowskim dla wyjaśnienia implikatury, jest widoczna przy porównaniu kłamania (brak kooperacji) i wypowiedzi ironicznej (zachowanie współpracy). W kontekście języka manipulacji to rozróżnienie może pomóc uzyskać ciekawe rezultaty w analizie dyskursu, szkoda, że nie zostało wykorzystane. Praca nie wykorzystuje także bardzo licznych nowszych badań pragmatycznych na temat języka zwodniczego, wprowadzania w błąd i zwodzenia (ang. „language of deception”, „misleading language”), często opisywanych w ciekawych modelach neo- lub post-griceowskich (wprawdzie Autor wspomina postgriceowską teorię relewancji, np. str. 125, a do oszustwa odnosi się przy definicji manipulacji w rozdziale pierwszym).

Pasja Autora widoczna jest natomiast w części poświęconej analizie zebranego materiału, która jest rzeczywiście ciekawa i zdecydowanie autorska. Odczuć można szczerze zainteresowanie badanym tematem, chęć zmierzenia się z trudnym zadaniem opisanego dyskursu manipulacji i odwagę w rozpoznawaniu tematów, które pozwalają na rozwinięcie zamiarów manipulacyjnych. Bez wątpliwości ciekawe jest skupienie na pytaniach i ich znaczeniu w dyskursie manipulacyjnym. Ciekawe jest omówienie manipulacji w kontekście libertarianizmu, odniesienia do elementów kultury masowej, literatury, polityki.

Pod względem technicznym praca magistra Jakubowskiego pozostaje na wysokim poziomie, zawiera nieliczne usterki. Podział na rozdziały i sekcje jest przejrzysty i logiczny, prowadzi czytelnika od zagadnień ogólnych ku szczegółowym. Niestety, w wersji, którą otrzymałam do recenzji numery stron w spisie treści w znacznej mierze nie odpowiadają rzeczywistym numerom, co trochę utrudnia nawigację w ramach pracy.

Bibliografia pracy liczy ponad 400 pozycji, w tym 14 pozycji autorstwa Teuna Van Dijka, jest bardzo bogata. Niestety, w bibliografii brak jest numerów stron przy niektórych przypisach dla artykułów, np. Groenendijk i Stokhof 1994, ale trzeba zauważyć, że poza nielicznymi problemami tekst został sformatowany starannie i estetycznie.

Praca magistra Dariusza Jakubowskiego jest pracą natury interdyscyplinarnej, a badania w niej zawarte wymagają orientacji w obszarach peryferyjnych w stosunku do głównego nurtu językoznawstwa, jak psychologia, etyka, filozofia i socjologia. Jednocześnie projekt badawczy realizowany przez doktoranta z konieczności musiał być zdefiniowany nieco arbitralnie i łatwo jest wyobrazić sobie modele konkurencyjne w stosunku do niego. Każdy recenzent, jak sądzę, miałby chęć zmodyfikować taki projekt i poprowadzić go drogą wybraną przez siebie. Dlatego myślę, że ostateczna ocena pracy pana Jakubowskiego powinna ograniczać się do oceny poprawności jego analizy oraz sprawności posługiwania się narzędziami badawczymi. Uwagi krytyczne przedstawione zostały powyżej.

Reasumując, uważam, że przedstawiona do oceny praca została dobrze, w interesujący sposób zaprojektowana, rzetelnie wykonana i dobrze napisana. Magister Dariusz Jakubowski z sukcesem połączył analizę korpusową z analizą dyskursu i zagadnieniami polityczno-społecznymi, aby w



oryginalny sposób zbadać i opisać formę i funkcje pytań w internetowym dyskursie manipulacyjnym QAnana. Moje uwagi krytyczne zamieszczone powyżej mają w większości wymiar polemiczny i wskazują potencjalne alternatywne rozwiązania i podejścia, nie kwestionują wartości ocenianej pracy, która po wprowadzeniu pewnych modyfikacji zasługuje moim zdaniem na publikację. **Praca pana magistra Dariusza Jakubowskiego stanowi oryginalny i zauważalny wkład w rozwój językoznawstwa, a w szczególności analizy dyskursu, dlatego też wnoszę o dopuszczenie jej do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.**

Bibliografia:

Austin, John L. (1962/1975) *How to Do Things with Words*. Oxford: OUP.

Clark, Herbert H. and Peter Lucy 1975: Understanding what is meant from what is said: a study in conversationally conveyed requests. *Journal of Verbal Learning and Verbal Behaviour* 14: 56–72.

Clark, Herbert H. and Dale H. Schunk 1980: Polite responses to polite requests. *Cognition* 8: 111–43.

Fetzer, Anita, & Iwona Witzak-Plisiecka (2021). Argumentative, political and legal discourse. In: Michael Haugh, Dániel Z. Kádár, & Marina Terkourafi (Eds.), *The Cambridge Handbook of Sociopragmatics* (pp. 520-543). Cambridge: Cambridge University Press. <https://doi.org/10.1017/9781108954105.027>

Levinson, Stephen C. (1983) *Pragmatics*. Cambridge: CUP.

Quirk, R., S. Greenbaum, G. Leech, and J. Svartvik. (1985) *A Comprehensive Grammar of the English Language*. Harlow: Longman.

